GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek | Nro. 122. | 31. Lipca 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dnia 24. t. m. zwiedził N. Cesarz i Król C. K. Kommendę jeneralną i wszystkie budynki woyskowe, a dnia 25go odprawił popis stoiącego tu woyska. W tychże dniach zwiedził J. C. K. Mość resztę szkoł, a dnia 26go raczył bydź z N. Panią w mieyskiey synagodze.

Tegoż dnia po południu zaszczycił N. Pan niespodzianie obecnością swoią strzelnicę, i raczył kilkanaście razy wystrzelić do tarczy.

Dnia 25go, iako w przedwieczor danego przez Stany Galicyyskie świetnego balu, było całe miasto naygustowniey oświecone, a NN. Cesarstwo Ichmość przeieżdżali się wśród okrzyków Ludu po ulicach.

Nazaiutrz był wyż pomieniony bal w salach ogrodu pojezuickiego, na którym się NN. Cesarstwo Ichmość naymiłościwiey z obecnemi, bardzo licznemi gośćmi, aż do godziny w pół do dwunastey w nocy bawić raczyli.

Dla uświetnienia tey uroczystości oświecony był szczyt góry leżącego na przedmieściu ogrodu Wronowskiego, i sprawiał widok przyiemny. Gmach S. Jerzego równie był oświecony.

Na wstępie ulicy pojezuickiey wystawiona była wielka, pięknie oświecona brama ze stosownem przezroczem, a cała ulica rzęsisto lampami oświeconą była. Brama ogrodowa, gmach salowy, świątynia w ogrodzie i sam ogród, były iak naypiękniey i naygustowniey wielu tysiącami lamp oświeconemi. Szczególniey uderzały nayprzyiemniey w oczy świątynia z cyfrą NN. Cesarstwa Ichmość, i rusztowanie w iedney z pobocznych ulic ogrodowych, które przez złożenie lamp na niem umieszczonych, wyobrażało w małości Wiedeńską wieżę S. Szczepana.

Podczas przybycia NN. Cesarstwa Ichmość spalono trzy różne ognie sztuczne. W ogrodzie znaydowało się kilka tysięcy mieszkańców Lwowa, ktorzy Nayiaśnieyszych Cesarza i Cesarzowę nayserdeczznieyszemi okrzykami pozdrawiali.

Dnia 27. Lipca byli NN. Cesarstwo Ichmość na Mszy w Ormiańskim Kościele katedralnym, w assystencyi Dworu, C. K. Radców taynych i Szambelanów.

Dnia 28go o godz. 6stey zrana, opuścili NN. Cesarstwo Ichmość w naylepszem zdrowiu to miasto, i puścili się w podróż do Bukowiny i Siedmiogrodzkiey Ziemi.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Z Barcelony donoszą pisma publiczne co następuie: „Skoro Sąd woienny wydał wyrok na Jenerała Lacego, wyprowadzono go w nocy z zamku do okrętu, na którym go, iak się domyślaią, na wyspę Majorkę posłano, gdzie wyrok spełnionym bydź ma. Wyrok ten posłano do Madrytu i nie ogłoszą go pierwey, aż póki go Król nie potwierdzi.“

Włochy.

Pisma publiczne donoszą, że w Kraiu Neapolitańskim nakazano nowe urządzenie Sądownictwa. Przysięgli (Jury) i procedura publiczna będą zniesione, gdyż uznano ie za szkodliwe i nie odpowiadaiące wszędzie oczekiwaniu. Sędziowie Pokoiu utrzymani. Maią oni spory o 6 dukatów wiedzi ne, rozstrzygać bez appellacyi, a Gminy same co rok obierać ich będą. Równie też wybierani będą przez Gminy na 3 lata Sędziowie powiatowi, którzy spory o 60 dukatów, równie bez appellacyi, rozsądzać maią. Oprócz Trybunałów cywilnych w każdey z 15stu Prowincyi, ma bydź ieszcze 4 cywilnych Trybunałów appellacyynych w Neapolu, Aquila, Trani i Kantazaro, a nakoniec naywyższy Trybunał w Neapolu. Oprócz tych będzie mieć ieszcze każda Prowincya Sąd kryminalny i osobne Sądy handlowe. Każdemu Sądowi appellacyynom przydanym będzie Prokurator Królewski dla dozoru i przestrzegania praw Królestwa. Dla przychodów ustanowiono Izbę rachunkową.

Francya.

Xiężna Berry powiła d. 13. Lipca córkę, którey dano imiona Ludwika Elżbieta,

a tytuł: Mademoiselle. Dwanaście wystrzałów działowych zwiastowały mieszkańcom Paryża ten wypadek.

Trwaią ciągle we Francyi kłótnie między gwardyą narodową i gwardyą Królewską. Pewien żołnierz z gwardyi Królewskiey zelżył w Rouen żołnierza z gwardyi narodowey, która nie wiedząc o ukaraniu napastnika, podała mocne przełożenie Gubernatorowi woyskowemu, oświadczaiąc, iż dopóty służby odbywać nie będzie, dopóki zadosyć uczynienia nie otrzyma. Za karę odebrano broń 40 żołnierzom z gwardyi narodowey, którzy się imieniem korpusu swoiego podpisali; tych zaś, którzy byli powodem do podania takiego przełożenia, skazano na 3 miesięczne więzienie.

Osadzona w więzieniu Pani Lavalette, iest żoną byłego jeneralnego Poborcy w Departamencie Niższych Alp; mąż iey siedzi przeszło rok w więzieniu, stosownie do zapadłego nań wyroku w Lugdunie.

Zakazano Francuzom wynosić się do Afryki; wielu bowiem Officerów Bonapartowskich udało się do Algieru i Maroko. Słychać, iż ten zakaz wydano na żądanie Anglii.

Xiądz Pradt, pisze teraz dziełko: Trzy ostatnie miesiące w południowey Ameryce i Brazylii. Jest to dalszy ciąg wyszłego w miesiącu Lutym dzieła iego o Osadach.

Wielka Brytaniia.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer zaprzecza wyraźnie dwom pogłoskom, które w Londynie rozsiano; popierwsze, że w Malcie niespokoyności zaszły; powtóre, że się Papież do Rządu Angielskiego na piśmie udawał, aby Bonapartego z wyspy S. Heleny w inne mieysce przenieść.

Z okoliczności ponowioney pogłoski o bliskiem wybuchnieniu woyny między Hiszpaniią i Zjednoczonemi Stanami Ameryki północney, czyni ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer uwagi następuiące: „Na czem się te pogłoski zasadzaią, o tem nie wiemy, przynaymniey nie iest nam wiadomo, iakieby powody Hiszpaniię do tego zniewolić mogły. Zdaie się, że Hiszpaniia z naywiększą troskliwością unikała wszystkiego, coby podeyrzenie wzniecać mogło; a luboby nie trudno było okazać, że w rosprawach Hiszpanii ze Zjednoczonemi Stanami raczey iey, a nie im uchybiono, przecież ona zawsze z umiarkowaniem, z ochroną i z przezornością sobie postępowała. Ma ona dosyć ciężarów do znoszenia, dosyć cierpień do pokonania i bez nowey woyny. Rany przez długą woynę z Bonapartem zadane, i usiłowania iey osad Amerykańskich w korzystaniu z tego stanu wysilenia się oneyże dla odezwania się od niey, wymagały całey iey uwagi i troskliwości. A ieżeli iest rzeczą prawdziwą, że Zjednoczone Stany sprawie wolności sprzyiaią, więc raczey przychyliłyby się do wspierania, aniżeli do napastowania Mocarstwa, którego cierpienia z iego stałego i zaciętego odporu swowolnym i bezbożnym napaściom przywłaszczyciela pochodzą."

Na posiedzeniu Izby Niższey dnia 7go Lipca, przełożył P. Harwey zapowiedziany wniosek względem statków parowych. „Z raportu (mowił), który złożono Izbie o ostatnich nieszczęściach, iakie statki pocztowe spotkały, pokazuie się, że te statki podobnym przypadkom podpadaią, kiedy tak, iak powozy kraiowe, wyraźnym rozporządzeniem nie podlegaią. Nieszczęśliwy wypadek w Norwichu, który śmierć iedenastu osób za sobą pociągnął, pochodził ze złey budowy kotła parowego i z upartości iedney osoby w kierowaniu przewiewaczem (ventil). Przy zachowywaniu należytych przepisów, możnaby podobnych wypadków pewnie uniknąć. W proiekcie do prawa, który proponować myślę, ma bydź przepisano, aby każdy statek-parowy był zapisanym, i aby żadnemu takowemu statkowi parowemu nie wolno było przyymować podróżnych, dopóki iakowy znawca pierwey przysięgą nie potwierdzi, że kocioł parowy iest z kruszcu dobrego i należytemi przewiewaczami dla bezpieczeństwo opatrzonym.— Wniosek pomienionego proiektu do prawa przyięto, i proiekt po pierwszy raz przeczytano.

Dnia 11. Lipca podał P. Brougham w Izbie Niższey swoy wniosek o stanie Narodu. „Gdyby (rzekł) zasady publiczne na teraźnieyszem posiedzeniu gwałconemi nie były, gdyby przy ukończeniu onegoż swobody Ludu były takiemi iak przedtem, i gdyby władza Królewska pozostała była w prawnych swoich granicach, tedy nie domagałbym się teraz uwagi Izby. Gdy iednak wielkie nadzieie, które miał Kray na początku tegorocznego posiedzenia, tak bardzo chybiły, i gdy prerogatywy, a osobliwie osobista wolność każdey osoby w Narodzie dostały się w moc Ministrow, zasługuie wewnętrzne położenie nasze na ściśleysze roztrząśnienie; dla czego proponuię adres do Rządu, aby dana Ministrom nadzwyczayna władza, nadużywaną nie była. Nigdy nie była ieszcze w Anglii tak wielka nędza, iak podczas te-

gorocznego posiedzenia; nigdy Lud Angielski nie pokładał większego zaufania w Reprezentantach swoich i w Konstytucyi, iak teraz. Ale cóż Ministrowie zrobili? Oto, zamiast zaradzenia skargom Ludu, przystąpili względem próśb licznych do dziennego porządku, a zamiast względu na cierpienia Ludu, ograniczyli bardziey ieszcze wolność iego. Nie zważam ia tu na nieroztropne myśli poiedynczych mniemanych reformatorow, lecz tylko na ogoł. Od tego czasu polepszyło się nieco położenie nasze. Pomyślne żniwa zaradzą troche złemu; fundusze nasze podniosły się także; ależ ta właśnie okoliczność dowodzi smutny stan handlu naszego; bo gdy pieniędzy w handlu lepiey użyć nie można, przeto składaią ie w funduszach, które się z tey przyczyny podnoszą. W iakiemże smutnem położeniu znayduią się także rękodzieła nasze! Pomimo wszelkiey pilności nie może tkacz zarobić na tydzień więcey, iak 14 szylingow. Ministrowie mówią wprawdzie, że stan nasz teraz iuż daleko iest lepszy, iak przed 4ma miesiącami; ale czy przytem iuż pozostać i ręce założyć nam należy? Całe systema zarządu naszego roztrząśnionem bydź musi; równie iak i urządzenia handlu naszego. Niedorzeczna opłata od lin obcych, czyniąca tak wielką hańbę wolnemu handlowi, utrzymała się, ponieważ Ministrowie mówią, że gdyby tę opłatę znieść chciano, zbuntowałaby się północna Irlandya." Oprócz tego ieszcze P. Brougham i P. Bourdett powstali mocno na Lorda Castlereagha, który się iednak dzielnie bronił. Rosprawy trwały późno w noc, a nakoniec wniosek P. Broughama znakomitą większością głosów odrzucono.

Gazety Londyńskie zawieraią następuiącą uwagę: „Mogłaby Angliia zapłacić we 20 latach swóy dług rządowy, ieżeli nie będzie nowey woyny, ani nowych pożyczek, i ieżeli podatki nie zostaną zmnieyszone. Lecz zachodzi pytanie: czyli Angliia potrafi przez 20 lat utrzymać się w teraźnieyszym swoim stanie, tak, aby co rok 40 milionów obracano na umorzenie długów i prowizyi od nich? Bydź może, iż prowizye będą zmnieyszone na 2 od sta, co tem większe ma podobieństwo do prawdy, iż średnia klassa mieszkańców wynosi się z Anglii dla uniknienia uciążliwych podatków, i że sami tylko ubodzy, którzy nie zapłacić nie mogą, i maiętni, którzy sami iedni ani mogą, ani chcą płacić za wszystkich, w Kraiu pozostaią.

Niemcy.

Kommissya Seymu Związku Niemieckiego w Frankforcie zdała sprawę względem rozboiów Mocarstw Barbaryyskich na morzu północnem. Oświadczyła, iż zuchwałość Barbaryyczyków pochodzi ze zbyteczney względem nich łagodności Mocarstw Europeyskich, i że niedosyćby to było, aby Angliia nie cierpiała bezprawiów, popełnionych przy ey brzegach; lecz wszystkie Europeyskie Mocarstwa morskie powinnyby wspólnie trzymać się tey zasady, że Barbaryyczykowie, wypływaiąc z morza środziemnego, maią bydź uważani iako rozbóynicy. Tym końcem Austrya i Prusy, iako nayznakomitsze Członki Związku Niemieckiego i Mocarstwa, które się tyle do przywrócenia pokoiu na lądzie Europeyskim przyłożyły, powinnyby się postarać, aby Angliia powyższą zasadę przyięła. Wypada także prosić Rossyę, Francyę, Hiszpaniię, Portugaliię, Daniię i Krola Niderlandzkiego o poparcie tego żądania, i utrzymywanie fregat dla odwrócenia tego nieszczęścia.

Były Krol Szwedzki Gustaw Adolf, którzy od niedawnego czasu przybrał sobie nazwisko Gustawsohn, i dosyć długo w Frankforcie nad Menem bawił, opuścił teraz to miasto, i zapewne w Hanau siedzibę sobie obierze.

Była Królowa Hiszpańska (małżonka Józefa Bonapartego) bawi wciąż z dwiema córkami swoiemi w Frankforcie nad Menem, i nie słychać nic o iey odiezdzie. Żyie na ustroniu, i trudni się tylko wychowaniem córek swoich.

Prusy.

Z Berlina donoszą, że naczelni Prezesi Rejencyi, których wezwano do obecności przy otworzeniu Rady Stanu, popowracali teraz na mieysca urzędowania swoiego. W Radzie Stanu rosprawiano dotychczas o systemacie podatków, lecz niczego ieszcze nie postanowiono. Na sessyi dnia 2go Lipca, Minister Humboldt, iako Referent Wydziału podatkowego, miał mowę, w którey uwiadomił całą Radę Stanu o obradach i postanowieniach Wydziału swoiego. Kilkunastu Członków czyniło mu zarzuty, których on spokoynie słuchał, i na każdy w wyborney mowie odpowiedział. Głównym celem obrady było odrzucenie proiektowanego przez Ministra przychodów nowego systematu podatkowego, a potem przełożenie nowych zarysów onegoż. Głosy zgodziły się na zniesienie wolności od podatków względem tych osób, które iey dotychczas używały, i na niezamykanie dowozu obcych towarów, lecz tylko na znakomite podwyższenie opłaty od

nich, i na pobieranie akcyzy na samych tylko granicach.

Krol Pruski zalecił, aby ściśle dochodzono przyczyn spóźnionego nadeyś ia zboża z morza Baltyckiego do Prowincyi Nad-Reńskich i Westfalii. Wydany w tey mierze rozkaz gabinetowy do Ministerium Stanu, tak brzmi: „Przeznaczyłem dwa miliony talarów na zaradzenie niedostatkowi zboża w Prowincyach Nad-Reńskich i Westfalii. Działo się to wtedy, kiedy można było użyć takich sposobów, aby naypóźniey zapasy żyta nadeszły na mieysce wtenczas, kiedy naywiększa była potrzeba, to iest, w ostatnich miesiącach przed nowemi żniwami. Podług zgodnych doniesień, umieszczonych w gazetach prowincyonalnych, to, co dotąd się stało, iest bardzo małem w porównaniu z użytemi przezemnie wielkiemi środkami. Odsyłam w tey mierze Ministerium Stanu do wzmiankowanych doniesień, a mianowicie do rappórtu Rejencyi w Monasterze z miesiąca Maia, podług którego nieszczęśliwi mieszkańcy, zwłaszcza Powiatów: Reklinghausen, Ahaus i Borken, w ostatniey pogrążeni nędzy, litościwego wyglądali ratunku. W tym tylko razie mógłbym to spóźnienie poczytać za usprawiedliwione, gdyby żywioły stanęły temu na przeszkodzie, tak, aby ludzką siłę przechodziły. Niedbalstwo, albo raczey nawet chciwość zysku, potrafię tem surowiey ukarać, im większem było pochodzące z tąd nieszczęście. Wzywam przeto Ministerium Stanu, aby całą tę okoliczność natychmiast kazało roztrząsnąć, i ściśle rozpoznać, ile się kto do tego spóźnienia przyłożył, i ażeby Mi potem przy odesłaniu aktow zdało dokładną sprawę o całym toku rzeczy, iako też o sprowadzonych zapasach żyta, o poniesionych na to wydatkach, i o przyczynie spóźnienia.

W Berlinie dnia 17. Czerwca 1817.

(Podpisano) Fryderyk Wilhelm.

Rozpoczęło się iuż nakazane badanie, i tym końcem wysłano z Minden taynego Radcę Regencyi Minuth. Spoźnione sprowadzenie zboża, było przyczyną, iż w niektórych okolicach kilku ludzi z głodu umarło.

Turcya.

List z Konstantynopola pod dniem 20stym Czerwca pisany, donosi co następuie: „Zdawało się, że na przedstawienia Cesarsko-Rossyyskiego Posła, Hrabiego Stroganoffa, które się na naysłusznieyszych i naysprawiedliwszych żądaniach Rossyi zasadzały, dotychczas ieszcze nic stanowczego nię odpowiadziano; dokazał tego związek Wielkiego Wezyra z Reis Effendym (Ministrem spraw zagranicznych), i z Teftedarem (Ministrem przychodów). Lecz Wielki Sułtan, który sobie zgody z Rossyą nayusilniey życzy, wydał pod dniem 3cim Maia z własnego natchnienia do W. Wezyra poniższy dobitny i uwagi godny reskrypt, czyli Hatti-Szeryf.

„Z powodu noty, którą Poseł Rossyyski podał, odprawiały się dotychczas mnogie i długie narady; tymczasem nie podano Nam ieszcze żadnego protokółu posiedzeń waszych. Już od 40 dni podaną iest ta okoliczność pod rozwagę waszą. Dla czegożeście w tey mierze nic nie uchwalili? Przy takiem spoźnianiu musiemy sądzić, że na posiedzeniach waszych tylko na prożnych rzeczach czas trawicie. Chcecież dopóty czekać, dopóki Poseł Rossyyski nie rozgniewa się i grozić nie zacznie? Jeżeli sądzicie, że woyna iest nieuchronną, myślcie o środkach obrony. Donieście Nam dokładnie dostateczne powody woyny, i wszystkie środki, których używać będziecie. Jeżeli Nam zaś czas i okoliczności woyny przedsięwziąć nie pozwalaią, zapobieżcie iak nayspiesznie; nieukontentowaniu Posła Rossyyskiego przez przyzwoitą odpowiedź."

Można było przewidzieć wrażenie, iakie ten reskrypt w Dywanie sprawił. Dał ón pobudkę do drugiego reskryptu osnowy następuiącey:

„Ponieważ Ministrowie Moi po doyrzałem rozważeniu wszystkich okoliczności za rzecz konieczną uznali, aby każdą myśl o woynie uprzątnąć i aby roztropną drogę poiednanie się obrać, przeto koniecznie potrzeba, aby narady natychmiast rozwiązać, i notę, o którey iest mowa, przez Reis Effendego Posłowi Rossyyskiemu bezzwłocznie doręczyć. Potrzeba atoli użyć naywiększey staranności, aby ta nota dobrze i wyraźnie, nie tak iak pierwsza, która żadnego sensu nie miała, napisaną była, ażeby Rossyi dać poznać, że okoliczność tę dobrym sposobem zagodzić chcemy."

Wielkiego Sułtana skłonność do pokoiu, i te wyrazy stanowiące, były dostatecznemi do obalenia strony przeciwney. Wielki Wezyr otrzymał mocną naganę, ale narzędzie iego, Reis Effendi, popadł w niełaskę, a mieysce iego zaiął Djanil Effendi, człowiek, który iuż kilkokrotnie urząd ten sprawował.